

GAZETKA MATEMATYCZNA

OSWG Warszawie nr 1 2023/24

Trochę o historii matematyki

Pitagoras – urodził się ok. 572 p.n.e. na Samos lub w Sydonie, zmarł ok. 497 p.n.e. w Metaponcie. Był greckim matematykiem, filozofem, kojarzony ze słynnym Pitagorasem.

Jego żoną była Teano, z którą miał dwóch synów: Telangesa i Menezarcha i dwie córki: Damo i Myię. Pitagoras był uczniem Talesa.

Założył w Krotonie szkołę pitagorejczyków w roku 529 p.n.e.. Wykłady odbywały się w jego domu.

Pitagorejczycy potrafili czytać i pisać, prowadzili notatki, jak również stosowali formę częstego rachunku sumienia.

Uczniowie Pitagorasa swoje dzieła często przypisywali mistrzowi. Posługiwał się twierdzeniem nazwanym współcześnie jego imieniem, ale dowód tego matematycznego faktu sformułowany został znacznie później.

Wśród innych osiągnięć Pitagorasa i jego szkoły wymienia się też: dowód, że suma kątów trójkąta

równa jest dwóm kątom prostym, wprowadzenie średniej arytmetycznej, konstrukcje wielościannów foremnych i odkrycie dwunastościanu foremnego.



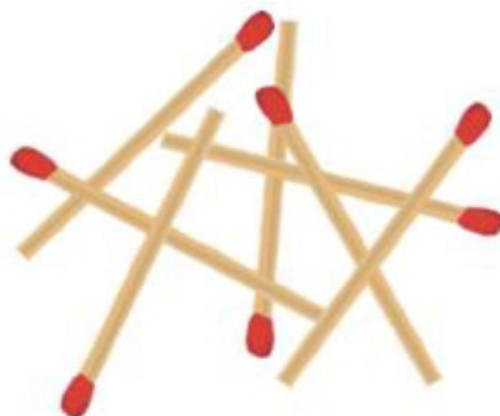
źródło: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Pitagoras>, https://wazniak.mimuw.edu.pl/index.php?title=Biografia_Pitagoras

Zadanie do rozwiązania

Zbliża się koniec semestru. Masz mało ocen z matematyki? Masz szansę to zmienić. Wykonaj to zadanie. Rozwiązanie zanieść swojemu nauczycielowi matematyki.

Wielokąty z zapalek

Jakie wielokąty potrafisz ułożyć z 4, 5, 6, 7 i 8 zapalek? Czy potrafisz obliczyć pole powierzchni ułożonych figur? Dla których z nich potrafisz to zrobić?



źródło: <https://szkolaedukacji.pl/wp-content/uploads/2022/03/wielokaty-z-zapalek.pdf>

Rozmowa absolwentem

Krótko powiedz o sobie, czym się teraz zajmujesz? W którym roku skończyłeś OSWG?



Marcin Łuczywek. Jestem Głuchy, mam głęboką wadę słuchu (ok. 120db), która jednak w niczym mi nie przeszkadza. Cała moja rodzina jest Głucha (zarówno przodkowie jak i potomkowie). Jestem świeżo upieczonym absol-

wentem kierunku filologii polskiego języka migowego (FPJM) na Uniwersytecie Warszawskim (jako drugi Głuchy w historii studiów). Na co dzień tłumaczę w studiu teksty i filmy z języka polskiego na polski język migowy bądź International Sign. Mogę to robić dzięki biegłej znajomości języka polskiego, który nabywam od dzieciństwa. OSWG skończyłem w 2010 r.

Jak wspominasz swoją maturę z matematyki?

Byłem uczniem pierwszego rocznika, który miał obowiązkową matematykę na maturze. Byłem jednym z nielicznych uczniów, którzy byli tym faktem zachwyceni. Z przyjemnością wtedy jeździłem na konkursy matematyczne, by móc oswoić się z atmosferą zbliżoną do tej panującej na maturze i lepiej przygotować się do egzaminu.

Jaki wynik udało Ci się osiągnąć?

Osiągnąłem wynik na poziomie ok. 80%. O ile dobrze pamiętam, nie przykładałem się zbyt porządnie do zadań z rachunku prawdopodobieństwa na lekcjach, przez co na maturze straciłem sporo punktów właśnie z powodu błędnych rozwiązań tego typu zadań, których wtedy było aż dwa. Dlatego warto na lekcjach zrozumieć każdy temat, każde zagadnienie, by móc otrzymać przynajmniej po kilka punktów z każdego tematu i tym samym spokojnie przekroczyć wymagane 30%.

Co pomogło Ci zdobyć ten wynik? Komu zawdzięczasz ten wynik?

Zawsze kochałem liczby. Od małego uwielbiałem

Rozmowę przeprowadziła: Angelika Niezgoda rozwiązywać różne łamigłówki matematyczne (m.in. typu sudoku, kakuro, które były wtedy w modzie). Byłem dobry w logicznym myśleniu, stąd moje zamiłowanie do liczb. Sądzę, że mam liczby w genach po śp. babci, która była księgową, o czym dowiedziałem się dopiero po jej śmierci od zaprzyjaźnionej sąsiadki. Nigdy nie miałem problemu z matematyką. Wszystkie zadania, jakie dostawałem na lekcjach czy w ramach prac domowych, realizowałem z przyjemnością. W dodatku 5 lat później skończyłem kursy w Stowarzyszeniu Księgowych. Teraz jestem namawiany, by pójść na kurs zaawansowanej statystyki, żeby móc robić badania statystyczne związane z polskim język migowym.

Jakie rady i wskazówki dałbyś dla młodszych roczników odnośnie nauki matematyki i matury z matematyki?

Matematyki nigdy nie unikniemy, nawet w dorosłości. Tym bardziej, że w dorosłym życiu praktycznie na co dzień będziemy mieli do czynienia z matematyką, zaczynając od prostego prowadzenia domowego budżetu, wyliczenia swojej wysokości wynagrodzenia (warto wiedzieć, np. ile składek, podatku są potrącanie z naszej pensji), przez przechowywanie oszczędności w formie obligacji skarbowych (liczenie wysokości odsetek jest niesamowicie interesujące), samodzielne wypełnienie rocznych deklaracji podatkowych (warto wiedzieć, jak korzystać z przewidzianych ulg, żeby zwiększyć wysokość zwrotu od państwa), kończąc na prostych inwestycjach swoich pieniędzy w różnych miejscach (OFE, IKE, IKZE, PPK, PPE), by na emeryturze móc komfortowo żyć dzięki ubieranym przez kilkanaście lat dużym oszczędnościom. Dlatego warto już teraz polubić matematykę, pomęczyć się z nią kilka lat, by ją dobrze zrozumieć. Inaczej będziemy się męczyć z matematyką przez kilkadziesiąt lat. Co wybierasz: 2-3 lata czy 20-30 lat męki? Matematyka w tym przypadku, wydaje mi się, jest dość prosta.